Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 5500 Mk
Z odnoszeniem do domu 6500 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 7 0(Mk.
Zagranicą 14000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 250 Mk.

CENA 250 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
... lub jego miejsce
na str. 1.2.3. m. 1000., w tekści m. 750
Nekrolog 1000 mk. zwyczajne 500 m.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz ... Czeliny 1. Tel. № 5
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 61 (7397) Piątek, dnia 16 Marca 1923 r. Rok XXXI

O ustalenie naszych granic wschodnich.

Deklaracja premjera Sikorskiego w sejmie.

Prezydent min. gen. Sikorski wygłosił następujące przemówienie:

„W odpowiedzi na interpelację p. prezesa komisji dla spraw zagranicznych mam zaszczyt przedstawić wysokiej izbie stan, w jakim znajduje się obecnie sprawa uznania naszych granic wschodnich. Jak panowie zapewnie pamiętacie mocarstwa reprezentowane w radzie ambasadorów nie uznały dotychczas naszej granicy Litwą, Łotwą, całej wschodniej granicy wyznaczonej traktatem ryskim, oraz granicy z Rumunją. Do dnia dzisiejszego również sprawa Małopolski, nietylko tak zw. Galicji Wschodniej, ale całej Małopolski znajduje się w niejasnem ze stanowiska prawa międzynarodowego położeniu. Rzeczpospolita austrjacka bowiem przesała swoje dawne prawa suwerenne z tego terenu na mocarstwa zachodnie. Mocarstwa zaś reprezentowane w radzie ambasadorów praw tych nie przekazały dotychczas Polsce. Jest to stan nieznośny dla tak wielkiego mocarstwa, jakiem jest Polska i stan upokarzający.

Od czterech lat państwo o tak wielkiej roli, jaka Polsce przypada na wschodzie Europy znajduje się bez wyraźnie określonych granic, a więc jest w znaczeniu międzynarodowem bliżej nieokreśloną wartością. Podnosząc hasło naprawy Rzplitej rząd obecny nie mógł pominąć tej ważnej dla państwa kwestji, której pozytywne rozstrzygnięcie stanowić będzie nietylko jeden z fundamentalnych postulatów naprawy państwa, ale jej punkt wyjścia. Jak panowie sobie przypominają w pierwszym ustępie mojego ekspose zaznaczyłem, że uzyskanie uzupełnień w odniesieniu do granic Rzplitej będzie jedną z głównych wytycznych działalności rządu. Minister spraw zagranicznych podniósł również tę sprawę w w swojem programowem ekspose. Podejmując tak doniosłą inicjatywę rząd oparł ją w pierwszym rzędzie o wypróbowaną życzliwość naszego wielkiego sprzymierzeńca Francji. Na list mój skierowany do szefa rządu francuskiego, otrzymałem odpowiedź, z której wynika, że ten wielki mąż stanu, mając dobro swej własnej ojczyzny i dobro całej Europy na uwadze, pomimo wielkich wypadków w Niemczech, rozumie i docenia w całej pełni doniosłość tej sprawy. Ostateczna konsolidacja Rzplitej bowiem posiada wielką wagę nietylko dla nas samych, ale i dla Francji, jako naszego sojusznika, jak również całej Europy i pokoju światowego. Zapewnienia, które prezydent Poincare był łaskaw skierować pod naszym adresem, oraz inicjatywa, jaką podjął w sprawie granic wschodnich, popchnęła tę sprawę na nowe tory. Mogę panów z prawdziwą radością zawiadomić, że również Anglja odniosła się z prawdziwą życzliwością do sprawy granic wschodnich Rzplitej. Związane dawnemi węzłami sympatji Włochy, a ostatnio znakomity kierownik rządu włoskiego zajął również przychylne stanowisko w odniesieniu do naszych postulatów. Stanowisko reprezentanta Japonji również daje podstawę do twierdzenia, że sprawa znajduje się na dobrej drodze. Nie należy jednak oddawać się zbyt daleko idącemu optymizmowi. Nie jest bowiem rzeczą dziwną, że tak wrogowie polscy, jak wrogowie pokoju i ostatecznego utrwalenia się stosunków w Europie wschodniej i środkowej podejmują w ostatnich dniach energiczne wysiłki, ażeby nasze zamiary nie zostały spełnione.

Chcę zatem szanownych panów poinformować, że rząd, o ile chodzi o meritum sprawy, rozróżnia dwa zagadnienia. Dwa główne problemy w granicach wschodnich są ustalone traktatem ryskim w terminie utrwalonym i nie mogą być przez nikogo kwestjonowane. Istnieją one dla nas jako bezsprzeczne, wymagają one jednak ze stanowiska międzynarodowego ze strony mocarstw zachodnich uznania formalnego. W kompleksji tych granic wschodnich znajduje się jeden z najtrudniejszych problemów, jakim jest problem tak zw. Galicji Wschodniej. Rząd polski stawiając tę sprawę obecnie na porządku dziennym, nie mógłby się zgodzić na jakiekolwiek zastrzeżenia, od których czynionoby zależnem uznanie wcielenia Galicji Wschodniej do państwa polskiego. Ktokolwiek kwestjonuje przynależność całej Małopolski do Rzplitej, ten kwestjonuje elementarne podstawy stanowiska międzynarodowego Polski (brawa).

Opierając się na wysoce liberalnej konstytucji z marca zeszłego roku, oraz na statucie autonomicznym, który w roku zeszłym sejm konstytucyjny uchwalił dla województw małopolskich, jak również mając na uwadze troskę o mniejszości narodowe, rząd polski oświadcza i oświadcza pełną gotowość stosowania wszystkich zobowiązań przyjętych na siebie w stosunku do ludności ukraińskiej, znajdującej się w Małopolsce Wschodniej. Nie może jednak od jakichkolwiek dodatkowych zastrzeżeń uczynić zależnem zrealizowanie swych obecnych postulatów. Do pełnych zaś realizacji tych zobowiązań rząd polski będzie mógł przystąpić wówczas, gdy tak zw. Galicja Wschodnia także i ze stanowiska prawa międzynarodowego będzie częścią składową Państwa Polskiego, jak nią jest de facto, to jest po uznaniu naszych granic przez główne mocarstwa pełnego prawa suwerenności niezmniejszonego jakiemikolwiek zastrzeżeniami względem tak zw. Galicji Wschodniej.

Chciałbym tu z tej trybuny podkreślić jednakowoż, że po dokonaniu tych aktów formalnych, rząd z całą dobrą wolą swe zobowiązania dotychczasowe wypełni.

Jeżeli mam mówić o drugim problemie granicznym, tj. o granicy polsko-litewskiej, sądzę, że mimo gróźb, wypowiedziany ze strony prezesa ministrów litewskich, nikt na serjo nie poddaje jakiejkolwiek dyskusji przynależność obwodu wileńskiego do Rzeczypospolitej Polskiej, która w drodze ujawnienia się woli ludności miejscowej tak dostatecznie została rozstrzygnięta. Ktokolwiek by to kwestjonował musi być przygotowany, że zakusy te będą odparte przez państwo polskie bezwzględnie i przy pomocy każdego środka, jaki stoi do naszej dyspozycji (brawa i oklaski).

Niemniej jednak granica polsko-litewska znajduje się w innem położeniu, aniżeli reszta naszych granic wschodnich. Między Litwą a Polską istnieje w tej chwili linja demarkacyjna, która powstała przy podziale przekazanego nam przez ligę narodów pasa neutralnego. Polska z całym spokojem i z całą lojalnością uznała wy-

rok ligi narodów. Rząd, który przy pomocy jaknajdalej wysuniętej pokojowości, zimnej krwi i spokoju przeprowadził objęcie tej części pasa neutralnego, która została przyznana Polsce, spotkał się z krytyką ze strony pewnej części społeczeństwa polskiego. Niemniej przeto rząd ten podtrzymuje w całej pełni swe dotychczasowe oświadczenia, podkreślając i nadal swe tendencje pokojowe, które w porównaniu z ciągłymi paroksyzmami wojennymi, jakie demonstruje Litwa kowieńska wobec całej Europy, świadczą jasno, kto jest ostoją pokoju na wschodzie. Rząd ten musi się domagać, aby obecna linja demarkacyjna, krzywdzącą polski stan posiadania w paru punktach uległa jeszcze poprawkom. Żądania te, które zostały już zgłoszone, dotyczą przedewszystkiem ochrony linji kolejowej na przestrzeni Orany — Wilno, która przebiega prawie, że przez pola i wsie, przynależące obecnie według rozporządzenia ligi narodów Litwie i jest narażona na niebezpieczeństwo nietylko na czas wojny, ale w czasie pokoju, Pozatem zgłosiliśmy żądanie w odniesieniu do tych miejscowości, w których większość polska jest bezsprzeczna i które tak w czasie wojny z bolszewikami, jak i później przez wysłanie swych synów, jako ochotników do wojska polskiego, wyraźnie stwierdziły i stwierdzają swą przynależność do Rzplitej Polskiej. Są to korektywy stosunkowo tak drobne, że przy dobrej woli, a tej nie mamy prawa kwestljonować, poprawki te bez jakiejkolwiek zwłoki dla samej sprawy, to jest dla sprawy definitywnego uznania naszych granic, mogą być za poparciem czysto strategicznem doprowadzone do ostatecznych rezolucji, ujmujących decyzję rady ambasadorów. Sądzę, że nie potrzeba nawet w stosunku do mocarstw zachodnich uzasadniać obecnie nagłości całej sprawy. Jej wewnętrzne i zewnętrzne znaczenie jest dziś przez wszystkich zrozumiane.

Jeżeli chodzi o granicę polsko-łotewską i polsko-rumuńską, to ta sprawa powinna pozostać do ostatecznego unormowania tym państwom które ze sobą graniczą. W ten sposób merytorycznie sprawa granic naszych została postawiona przez rząd, Jak stwierdzają dotychczasowe informacje, rządy wymienionych mocarstw zachodnich zasadniczo podejmują postulaty polskie W samej tylko radzie ambasadorów w komisji redakcyjnej powstały trudności, które przez niewłaściwe ujęcie odnośnych decyzji mogłyby przekreślić, względnie pomniejszyć te walory, jakie Polska odniosłaby z tego rozstrzygnięcia. Z tego też względu rząd, który dotychczas całą tę sprawę traktuje bez zbytniej nerwowości, zdecydował się skierować do Paryża ministra spraw zagranicznych, a dając mu wiążące dyrektywy, będzie w ten sposób usilnie czuwał nad tem, aby i w ostatecznym momencie ta trudna jak każda wielka sprawa została załatwiona zgodnie z potrzebami Państwa Polskiego. (Brawa).

TELEGRAMY

Niemcy o Polsce.

BERLIN Warszawski korespondent „Vosische Zeitung“ przysyła swemu dziennikarzowi obszerną depeszę z Warszawy w której powołuje się na głosy „Rzeczypospolitej“ i „Gazety Warszawskiej“ twierdzi, że polska polityka zagraniczna poniosła wielką klęskę i że Polska pod względem dyplomatycznym znajduje się w katastrofalnej sytuacji.

Niemiecki korespondent streszcza obszernie artykuł „Rzeczypospolitej“ poświęcony oficjalnemu komunikatowi w sprawie granic wschodnich i z radosnem zadowoleniem powtarza argumenty nacjonalistycznego dziennika. Według streszczenia korespondenta oskarżają one polską politykę zagraniczną oficjalną o lekkomyślny i bezwzględny szwindel. Z „Gazety Warszawskiej“ o rzekomej „dyktaturze Piłsudskiego“ niemiecki korespondent wysnuwa cały szereg najbardziej alarmujących wniosków o sytuacji w Polsce.

Kowno skapitulowało co do Kłajpedy.

PARYŻ Havas dowiaduje się, że rząd litewski zawiadomił konferencję ambasadorów o przyjęciu decyzji, przyznającej Kłajpedę Litwie z zastrzeżeniem, iż zawarte zostaną układy z Polską, dotyczące przyznania jej ułatwień tranzytowych. W związku z tem rząd kowieński wysyła do Paryża swych przedstawicieli w celu omówienia z delegatami polskimi pod egidą konferencji ambasadorów sprawy zastosowania nowego ustroju.

Rząd kłajpedzki już uprzednio przyłączył się do tej procedury.

Sprawa Jaworzyny.

PRAGA Dzisiejsze „Narodni Demokratie“ dowiaduje się, jak twierdzi, z miarodajnych źródeł, że w Paryżu zapadła już decyzja w sprawie Jaworzyny w myśl życzeń Polski. „Prager Prese“ donosi, że wiadomość o decyzji w kwestji jaworzyńskieej nie odpowiada prawdzie.

Cyklon w Nowym Jorku.

LONDYN Reuter donosi z Nowego Yorku: Wielki cyklon, idący w kierunku południowo - wschodnim nawiedził część kraju i spowodował w szeregu miast ofiary w ludziach. Według doniesień, nadchodzących ze Stanu Tennessee, zabitych zostało 20 osób, a 75 rannych, zaś 50 domów zostało zniszczonych.

Wyrok na denuncjatorkę.

LWOW (A.W.) 15 Przy olbrzymim udziale publiczności w sali sądowej ogłoszono dzisiaj popołudniu o godzinie 1-ej wyrok w procesie Fanny Dittner. Trybunał uznał, że Dittnerowa świadomie wnosiła oszczercze denuncjacje do władz austrajckich przećiwko kilkudziesięciu wybitnym osobistościom społeczeństwa polskiego po inwazji rosyjskiej w roku 1915, oskarżając ich o zbrodnię zdrady stanu, rusofilizm, stosunki z władzami i administracją rosyjską. Oskarżoną uznano winną zbrodni oszczerstwa, gwałtu publicznego przez składanie fałszywych zeznań w sądzie polowym austrjackim. Trybunał skazał oskarżoną na trzy lata ciężkiego więzienia, obostrzonego odosobnionem zamknięciem przez 24 godziny w każdym miesiącu.

Do kary wliczony został 10 miesięczny areszt śledczy oraz zastosowano amnestję, skracającą karę mniej więcej o połowę. Skazana ponosi zwrot kosztów postępowania i opłacenia 5 adwokatów zastępujących prawnie osoby przez nią poszkodowane — na ogólną sumę 340.000 mk. Poszkodowane osoby z pretensjami cywilnemi skierowano na zwykłą drogę postępowania. Dalej Trybunał orzekł wydalenie skazanej, jako poddanej austrjackiej po odbyciu kary z granic państwa polskiego. Wyrok ogłoszono zaocznie, gdyż oskarżona nie zjawiła się na rozprawę. Obrońcy wnieśli zażalenie nieważności i odwołanie w sprawie wysokiego wymiaru kary.

W Zagłębiu Ruhry.

ESSEN (A.W.) 15 Wiadomość, podana w „Temps“ jakoby kolejarze niemieccy na zebraniu w Elberfeldzie mieli uchwalić strajk dwutygodniowy jako protest przeciwko utworzeniu francusko - belgijskiej dyrekcji kolejowej w Ruhrze — nie znajduje potwierdzenia. Prawdziwa natomiast jest informacja tegoż pisma o wzrastającem bezrobociu i zgłaszaniu się robotników po pracę do władz okupacyjnych. Coraz większa ilość kolejarzy niemieckich zgłasza się do władz francuskich z prośbą o ponowne przyjęcie na służbę.

ESSEN (A.W.) 15 Mowa kanclerza Cuno spotkała się tutaj z ostrą krytyką „General - Anzieger“ z Dortmundu zarzuca kanclerzowi, że nie powiedział nic nowego, stwierdził odosobnienie Niemiec i nie wyjawił najpoważniejszych rzeczy: nie powiedział nic Reichstagowi o treści rzekomych propozycji niemieckich w sprawie odszkodowań. Organ komunistów, pisze, że puste i gromkie słowa kanclerza Cuno miały na celu tylko osłonę odwrotu z dotychczasowego systemu oporu.

Z rady Ligi Narodowej.

PARYŻ (A.W.) 15 Dziś o godz. 11-ej rano rada ambasadorów ma zadecydować, sprawę granic wschodnich Rzplitej. Wśród poważnych kół politycznych panuje przeświadczenie, że Rada Ambasadorów uchwali całkowite uznanie granicy wykreślonej Traktatem Ryskim, granicy polsko - litewskiej obecnej, oraz stwierdzenie praw Polski do Galicji Wschodniej.

Prześladowanie Polaków.

MOSKWA (A.W.) 15 Dnia 13 marca arcybiskup Ciepłak i 15 księży katolickich zostało przewiezionych z aresztu przy trybunale rewolucyjnym, do więzienia w Butyrkach, gdzie warunki pobytu są znacznie gorsze. Proces który miał się rozpocząć 14 marca, z niewiadomych przyczyn został odłożony do dnia 21 b.m.

Misja Polska w Paryżu.

PARYŻ (A.W.) 15 Misja ekonomiczna polska z ministrem Targowskim na czele dziś popołudniu ma być przedstawiona Prezydentowi Millerandowi.

Choroba Lenina.

MOSKWA (A.W.) 15 Drugi biuletyn o zdrowiu Lenina konstatuje, że chory z trudnością wymawia słowa. Pozatem stan chorego bez zmiany.

Uznanie granic Wschodnich.

PARYŻ (A.W.) 15 Korespondent Ajencji Wschodniej donosi z Paryża: Granice Polski zostały uznane Szczegóły będą podane.

Uroczystości Kopernikowskie w Wilnie.

WILNO (A.W.) 15 Z inicjatywy polskiego towarzystwa przyrodniczego imienia Kopernika odbyła się w gmachu uniwersytetu uroczysta akademja ku czci Kopernika. Na wstępie przemówił rektor prof. Parczewski podnosząc ogólne znaczenie Kopernika dla Polski. Następnie przemawiał dziekan wydziału przyrodniczo - matematycznego prof. Rydzewski, poczem dłuższy referat wygłosił prof. Dziewulski, który scharakteryzował działalność naukową Kopernika. O ogólno - kulturalnem znaczeniu mówił prof. Massionius. Na akademji obecni byli przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, społeczeństwa, profesury z senatem akademickim na czele.

Propozycje niemieckie.

WIEDEN (A.W.) 15 „Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi z Berlina, że minister spraw zagranicznych wraz z ministerem finansów zajmują się obecnie wypracowywaniem nowego projektu niemieckiego w sprawie odszkodowań. Mimo zasłaniania się, że nie będą to propozycje, które miałyby być przedstawione przez Niemcy, ale, że jest to tylko przygotowanie całego materjału na wypadek, gdyby powstała możliwość interwencji i możliwość rokowań, — to jednak nowy projekt niemiecki wypracowany jest dość szczegółowo. Opiera się on na tej samej podstawie, co propozycja, z którą swego czasu przyjechał do Paryża sekretarz stanu Bergmann. Zasadnicza różnica polega na tem, że propozycje obecne przewidują niższe świadczenia w gotówce przez uwzględnienie rzekomo zmniejszonej wypłacalności Niemiec — spowodowanej przez akcję w Zagłębiu.

Projekt znanego przemysłowca Rechberga przyznaje Francji pewien udział w przemyśle niemieckim, konkretniej oddaje rządowi francuskiemu 30 proc. akcji niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych. Rząd francfski, według projektu, mógłby odstąpić akcje francuskim przemysłowcom, przez co uzyskaliby natychmiast gotówkę, a przemysł francuski wziąłby bezpośredni udział w przemyśle niemieckim.

Giełda Warszawska.

WARSZAWA 15, New - York 44250 Londyn - 212000, Niemcy 2,10 Paryż 2785.

KRONIKA.

— Z TOW. WIOSLARSKIEGO.

Korzystają z okazji dwóch świąt Zarząd Tow. Wioślarskiego dla członków i wprowadzonych przez nich gości, w dniu 18 bm., tj. w niedzielę, urzadza raut.

Stoliki można zamawiać u intendenta p. Antczaka codziennie od godz. 6 do 8-ej wiecz. w lokalu klubu.

Ze względu na ograniczoną liczbę stolików, uprasza się o wczesne zamówienia

Początek rautu o godz. 9 wiecz.

Wejście na salę tylko do godz. 12-ej.

— TOW. im. ASNYKA (Al. Józefiny Nr. 8 I. p.). Bibljoteka i czytelnia pism otwarta codziennie (z wyjątkiem świąt) od godz. 6 do 8-ej

Z KONCERTU.

W dn. 14 bm. w sali Stow. Rzem. Chrześc. odbył się wieczór baletowo-koncertowy, urządzony przez artystów-ukraińców. Na program złożyły się produkcje baletowe, deklamacja i śpiew. Wśród wykonawców wyróżniała się p. L. Lewicka, która kilkakrotnie tańczyła, otrzymując za każdym razem huczne oklaski. Zwłaszcza piękna była fantazja baletowa „Ad sacrum“, w której p. Lewicka wykonała wiele artyzmu i zupełnie dobrą technikę. Gorzej było z duetami,

gdyż p. K. Gaj, która w pierwszej części programu z uczuciem zadeklamowała kilka wierszy po ukraińsku pod akompaniament fortepianu, w tańcu okazała się zupełnie przeciętną amatorką i nie mogła dorównać swej partnerce p. Lewickiej. P. Wasiutyńska odśpiewała silnym dźwięcznym mezzo-sopranem kilka pięknych piosenek ukraińskich, bisując na żądanie publiczności kilkakrotnie. P. Hanża zaśpiewał z uczuciem romanse po polsku, rosyjsku i ukraińsku. Całość wieczoru czyniła bardzo dodatnie wrażenie, tylko zarząd Stow. Rzem. Chrześc. mógłby kazać nastroić fortepian, który jest faktycznie „rozklekotany“ i w dodatku brak w nim pedałów. Zaczęto koncert ze znacznym opóźnieniem, czego należołoby unikać.

— ROZTARGNIONY „GOSC“.

Przed kilku dniami zaszedł oryginalny fakt w znanej cukierni „Europa“ w Kaliszu. Oto jakiś „gość“, czytając tygodnik „Swiat“, zabrał widocznie „przez pomyłkę“ grubą tekturową okładkę od tegoż pisma ze złoconym napisem „Swiat“. Dziwniejsze jest jednak to, że gość do dzisiejszego dnia nie zauważył swego „roztargnienia“ i zabranej okładki nie odesłał właścicielowi.

— NA SŁONECZNEJ DRODZE.

W niedzielę dn. 18 bm. w sali Stow. Rzem. Chrześc., staraniem 5-ej drużyny im. H. Dąbrowskiego w Kaliszu, zostanie odegrana arcywesoła sztuka z życia młodzieży harcerskiej, pt. „Na słonecznej drodze“ w 4 wielkich aktach Z. Kąbrolewskiego.

Sztuka ta grana będzie poraz pierwszy w Kaliszu i zasługuje na poparcie szerokiego ogółu społeczeństwa, na którą wybiera się cała młodzież Kaliska z opiekunami i rodzinami, by wesoło spędzić wieczór, który urządza 5-ta drużyna harcerska.

W czasie przerw przygrywać będzie orkiestra wojskowa 29 pp. Strzelców Kaniowskich, którą z zachwytem Kaliszanie zawsze słuchają, która tak pięknie umiła ucho Kaliszan.

Ceny biletów bardzo tanie bo od 500—5000 mk., dlatego, aby uprzystępnić wszystkim, którym leży na sercu dobro harcerzy.

BENEFIS.

W dniu 20 marca rb., a nie jak poprzednio podaliśmy 15.3 w „Cafe Imgerjal“ Al. Józefiny Nr. 13 odbędzie się benefis znanego w Kaliszu pianisty p. M. Ferszko oraz wiolonczelisty p. S. Kirszteina. Ze względu na spodziewaną liczną frekwencję gości benefisanci upraszają o wcześniejsze zamawianie u nich stolików.

— NA AKADEMIKOW.

W piątek dn. 16 b.m. w sali Stow. Rzem. Chrześć. odbędzie się wieczór humoru w wykonaniu najwybitniejszych sił amatorskich miejscowych i zamiejscowych, z którego całkowity dochód jest przeznaczony na rzecz ruchliwego Akademickiego Koła Kaliszan. Na wypełnienie wieczoru złożą się dwie jednoaktówki a mianowicie „Krew nie woda“ W Przybylskiego i „Prowincjonalne tango“ Czaplińskiego. Obydwie te sztuki są pełne werwy i zdrowego humoru. Ponadto jako trzecia część wygłoszone zostaną deklamacje i monologi, w których m. in. przyrzekł swój udział znany w Wielkopolsce i w Kaliszu humorysta p. K. Buczkowski. Początek wieczoru o godz. 8½ wiecz. w czasie przerw przygrywać bedzie orgiestra 29 p.S.K.

— ZE STRAZY OGNIOWEJ.

Proponowane na niedzielę, 18 b.m., opólne zebranie członków Kaliskiej Straży ogniowej zostało odłożone.

— SAMOBÓJSTWO KONINIANKI.

Stefan Duraniewicz, zamieszkały w Warszawie przy ul. Szopena Nr. 12 zawiadomił władze policyjne, że znajoma jego 30-letnia Stefanja Kowalewska przybyła z Konina dn. 8 bm. wyszła z jego mieszkania i więcej nie wróciła.

Dn. 12 bm. Duraniewicz otrzymał list, z treści którego przypuszczać należy, że Kowalewska popełniła samobójstwo.

— ZGON STRAZAKA.

W dniu 14 b.m. zmarł ś.p. Michał Papuziński, członek 5-go oddziału Straży ogniowej, przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 b.m. o godz. 3½ popołudniu. Zbiórka całej Straży na półgodziny przed pogrzebem.

— Z OSTROWA. Jarmak odbyły w mieście naszem dnia 6 b.m. sprowadził sporą liczbę kupujących. Chęć kupna na ogół była bardzo słaba. Na targowisko bydlęce spędzono wiele bydła i koni, lecz i tu było mało chętnych do kupna, to też ceny obniżyły się znacznie.

— KARY ZA ZWŁOKĘ W OPŁACIE PODATKU

W najbliższych dniach zostanie ogłoszona w „Dzienniku Ustaw“ uchwalona przez Sejm i Senat ustawa o karach za zwłokę w opłacie podatku. Przewidziane w tej ustawie kary za zwłokę są dość wysokie, wynoszą bowiem 10 proc. miesięcznie od zaległej sumy. Kto więc z własnej winy nie uiści w przepisanym terminie zaległych należytości skarbowych wraz z ewentualnymi dodatkami automatycznymi ten, począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności prócz zaległej sumy płacić będzie 10 proc. kary za zwłokę w stosunku miesięcznym.

Również przymusowe ściąganie zaległości powoduje dla opieszałych płatników następujące kary: 1 proc. sumy zaległej za pisemne wezwanie płatnika do zapłaty zaległości i 5 proc. sumy zaległej za każdą czynność organu egzekutywnego, dokonaną, u płatnika w celu przymusowego ściągnięcia należytości.

— WSTRZYMANIE POZWOLEN NA SLUBY.

Wobec stałego zwiększania się w szeregach policyjnych ludzi żonatych, przeważnie wśród niższych funkcjonarjuszów, komendant policji wstrzymał aż do odwołania wydawanie pozwoleń policjantom na zawieranie związków małżeńskich, do czego upoważnia art. 20 tymcz. instrukcji dla służby policyjnej.

Zarządzenie powyższe wywołane jest ograniczeniami budżetowemi ze strony skarbu państwa, bowiem dla funkcjonarjuszów państwowych żonatych, przewidzine są wyższe normy uposażenia, zależnie od liczby głów w rodzinie.

— KREDYTY NA RUCH BUDOWLANY.

„Nowa Reforma“ donosi W sprawie udzielenia przez rząd 20 miljardów na budowle w miastach, ogłasza ministerstwo skarbu następujące informacje.

Podział sumy 20 miljardów uskuteczniony będzie pomiędzy następujące instytucje finansowe Dla b. Kongresówki; Bank budowlany w Warszawie, dla Małopolski; Bank komunalny Małopolski i Zakład kred. miast małop. we Lwowie i dla b. zaboru pruskiego — Bank komunalny Kas oszczędności w Poznaniu.

Pożyczki na cele budowlane udzielane przez te instytucje będą krótkoterminowe na przeciąg jednego roku. Dłużnik obowiązany będzie spłacić pożyczkę w ciągu tego okresu czasu gotówką lub też dług jego zostanie skonwertowany na kredyt budowlany krótkoterminowy lub wreszcie obciąży hipotekę wzniesionej budowli. Kredyt budowlany udzielany będzie za pomocą obligacji, które będą wydawane przez powołaną do tego instytucję. O ile pożyczka miałaby być spłacona w gotówce, to suma podlegająca zwrotowi przeliczona będzie według obowiązującego w dniu spłaty kursu złotego polskiego.

Ponieważ banki w najbliższych dniach otrzymają potrzebną gotówkę, spodziewać się można, że już w przyszłym tygodniu interesanci będą mogli zaciągać pożyczki. Sprawa dalszego finansowania ruchu budowlanego rozważana jest poważnie w ministerstwie skarbu, jednak jako punkt wyjścia uważa się zasadę, iż kredyty na budowę muszą się znaleźć na rynku prywatnym, nie zaś w P.K.K.P. lub w budżecie. W tym właśnie celu mają być wydane złotowe obligacje budowlane, które do wysokości kilkudziesięciu miljonów złotych mają już zapewnioną lokatę.

— ZBOZE DLA MIAST.

Wobec nieudzielenia miastom dotąd przez skarb pożyczek na podjęcia szerszej akcji aprowazacyjnej narazie większe ośrodki miejskie otrzymywać będą na kredyt zboże, zakupywane z polecenia nadzwyczajnego komisarza zwalczania drożyzny przez główny urząd aprowizacyjny w Poznaniu.

— 5 MILJARDOW DLA SPOŁDZIELNI.

Na specjalnem posiedzeniu pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza zwalczania drożyzny p. Hartleba z udziałem przedstawicieli zainteresowanych związków spółdzielczych, nastąpił podział przyznanych przez skarb 5 miljardów mk. pomiędzy organizacje współdzielcze: związek polskich stowarzyszeń spożywczych, ogólno - państwowe kooperatywy robotnicze (t. zw. socjalistyczne i chrześcijańskie) i urzędnicze.

— KOBIETA TENOREM. Wielką sensację wywołują obecnie w Berlinie występy pani Elfrydy Oesten - Henn w partjach tenorowych. Spiewa ona partję księcia w „Rigolecie“, Lohengrina i tytułową partję w „Pajacach“.

— LIGA SPOZYWCOW.

Złożono w ministerjum spraw wewnętrznych do zarejestrowania statut Stowarzyszenia pod nazwą „Liga spożywców“. Stowarzyszenie to ma na celu obronę interesów spożywców, oraz popieranie wszelkich legalnych usiłowań, zmierzających do poprawy stosunków aprowizacyjnych w całej Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności do opanowania drożyzny przedmiotów powszechnego użytku i udostępnienia zaopatrywania się w takowe najszerszym warstwom ludności. Jako środki do tego służą: badanie stanu aprowazacyjnego rynku wewnętrznego, przedstawianie dla władz prawodawczych i administracyjnych państwowych i samorządowych wniosków w sprawie potrzeb spożywców, sanacji stosunków aprowazacyjnych, oraz ochrony rynku wewnętrznego; delegowanie przedstawicieli swych do władz prawodawczych i administracyjnych, za zgodą tych władz, dla zabierania głosu w sprawach aprowizacyjnych; inicjowanie i popieranie ruchu spółdzielczego spożywców; urządzanie zebrań, odczytów, wieców, wydawanie dzienników, książek i broszur, ogłaszanie i przeprowadzenie ankiet, otwieranie biur porad prawnych w dziedzinie, stanowiącej zakres działalności Towarzystwa; organizowanie w ramach istniejących ustaw i rozporządzeń samoobrony spożywców dla współdziałania z władzami przy wykonywaniu ustaw i rozporządzeń. Siedzibą Stowarzyszenia ma być Warszawa, teren działalności obejmuje całą Rzeczpospolitę.

— DROZYZNA ROSNIE

„Kur. Warszawski“ pisze:

Przyczynę wzrastającej wciąż drożyzny i gorączkowe zmiany cen w handlu tłumaczono nam spadkiem marki polskiej i wzrostem kursu dolara.

I chociaż nie każdy mógł zrozumieć, czemu masło od polskiej krowy, lub jajo od polskiej kury pozostają w tak ścisłej zależności od dolara Stanów Zjednoczonych, jednakże godzono się z koniecznością z tym faktem.

Teraz jednak od dwu tygodni dolar spada, marka więc idzie w górę. Mimo to ceny wciąż się podnoszą. Możeby pp. sprzedawcy zajrzeli do ceduł giełdowych, na co widocznie z powodu braku czasu, przy ciągłem zmienianiu kartek z cenami, czasu nie mają. Wszak z uczciwego stanowiska, skoro ceny wzrastały ze wzrostem kursu dolara, powinny spadać przy spadku tego kursu.

O F I A R Y:

Za złożone na ręce Kierownika Wydziału Szkolnictwa p. Kolabińskiego przez p.p. Tymienieckiego 10.000 mk., Firmy „Prosna“ 10000 mk., inżyniera Bujnickiego 10,000 mk., mecenasa Wyganowskiego 5.000 mk., dyrektora Orla 5000 mk., b. prezydenta miasta Michalskiego 5,000 mk., M. Janiszewskiego 5,000 mk. i od Administracji „Gońca Kaliskiego“ 12,000 mk., razem 62000 marek, dokarmiania najbiedniejszych uczniów szkoły powszechnej im. E. Repphana, składam gorące podziękowanie.

Kierownik Szkoły STEFAN JAKUBOWSKI.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego działu 'A'. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto następujące firmy:

Dnia 29 listopada 1922 roku:

pod Nr. 4588 „Polhaft“ J. H. Bornstein“, wyrób haftów w Kaliszu, Wiejska Nr. 18, właściciel Jakób-Hersz Bornsztein w Kaliszu,

pod Nr. 4589 „Chaim Szkop“, sprzedaż mięsa w Kaliszu, Nadwodna małe jatki 11, właściciel Chaim Szkop w Kaliszu, Ciasna 17,

pod Nr. 4590 „Abram Szer“, handel bydłem i sprzedaż mięsa w Kaliszu Majkowska 6, właściciel Abram Szeer w Kaliszu, Majkowska 5,

pod Nr. 4591 „Sucher Monitz“, sprzedaż resztek manufaktury na targach w Kaliszu, właściciel Sucher Monitz w Kaliszu, Ciasna 3.

pod Nr. 4592 „A. Markowicz“, sprzedaż resztek towarów manufakturowych na targu w Kaliszu, właściciel Abram Dawid Markowicz w Kaliszu, Majkowska 6,

pod Nr. 4593 „Gabrjel Patałowski“, sprzedaż szkła i naczyń kuchennych w Kaliszu, Babina 27, właściciel Gabrjel Patałowski w Kaliszu,

pod Nr. 4594 „Frymeta Skarsabalska“, sprzedaż owoców i wody sodowej w Kaliszu, Złota 1, właścicielka Frymeta Skarsabalska w Kaliszu Piekarska 4,

pod Nr. 4595 „Abram Krotowski“, handel bydłem w Kaliszu, Lipowa 11, właściciel Abram Szlama Krotowski w Kaliszu Łazienna 13,

pod Nr. 4596 „S. Buda“, sprzedaż owoców i wody sodowej w Kaliszu, Złota 13, właściciel Salomon Buda w Kaliszu, Piekarska 4,

pod Nr. 4597 „Izaak Hildesheim“, skup zboża i artykułów spożywczych w Kaliszu, Nowa 21, właściciel Izaak Hildesheim w Kaliszu Nowa 24.

pod Nr. 4598 „Abele Wartski“ wyrób haftów, tiulu i gipiury w Kaliszu, Nowa 9, właściciel Abele Wartski w Kaliszu,

pod Nr. 4599 „Wykrętowicz i Hyży“, piekarnia w Kaliszu przy ulicy Łódzkiej Nr. 26.

Wspólnikami są: Władysław Hyży zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Łódzkiej 26 i Walenty Wykrętowicz, zamieszkały na Ogrodach 5. pod Kaliszem. Firma jest spółką firmową, zawiązaną na 1 rok — do 1 grudnia 1923 roku z prawem automatycznego przedłużenia się spółki na następne roczne okresy, o ile nie nastąpi ze strony jednego ze wspólników zawiadomienie o zamiarze rozwiązania spółki. Zarząd spółki należy do obydwóch wspólników.

pod Nr. 4600 „S. Krystek i F. Haake“, sprzedaż żelazno-galanteryjna w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej 2. Wspólnikami są: Stefan Krystek i Ferdynand Haake, zamieszkali w Kaliszu. Firma jest spółką firmową. Zarząd należy do obydwóch wspólników.

Dnia 30 listopada 1922 roku:

pod Nr. 4601 „Jan Borowski“, zakład rzeźniczy we wsi Białej-Panieńskiej, gminy Dąbroszyn, powiatu Konińskiego, właściciel Jan Borowski w Białej Panieńskiej.

pod Nr. 4602 „Icek Neuman“, zakup i drob na sprzedaż zboża w Kaliszu Nowy-Rynek 1, właściciel Icek Lajb Neuman w Kaliszu, Stawiszyńska 47,

pod Nr. 4603 „M. Bernadzikowski“, sklep z dodatkami krawieckiemi w Kaliszu, Garbarska 2, właściciel Marcin Bernadzikowski w Kaliszu, Browarna 3,

pod Nr. 4604 „Natan Hercberg“, sprzedaż kosmetyki w Kaliszu, Niecała 10, właściciel Natan Hercberg w Kaliszu,

pod Nr. 4605 „Józef Piwek“, sprzedaż szkła porcelany, lamp i naczyń stołowych w Kaliszu Babina 19, właściciel Józef Piwek w Kaliszu.

pod Nr. 4606 „Franciszek Pawlak“. sklep spożywczy w Kaliszu, Marjańska 8, właściciel Franciszek Pawlak w Kaliszu,

pod Nr. 4607 „E. Rogoziński“, sprzedaż resztek łokciowych na targach w Kaliszu, właściciel Efroim Rogoziński w Kaliszu, Turecka 5,

pod Nr. 4608 „N. Wieruszewski“, sprzedaż materjałów elektrycznych, maszyn do szycia, rowerów i galanterji żelaznej w Kaliszu, Stary Rynek róg Marjańskiej, właściciel Nusen Majer Wieruszewski w Kaliszu,

pod Nr. 4609 „H. L. Jarociński“, sprzedaż wyrobów rymarskich na targu w Kaliszu, właściciel Hersz-Lajb Jarociński w Kaliszu, Ciasna Nr. 5,

pod Nr. 4610 „Lipman-Wolf Fajfer“, garbarnia ręczna w Kaliszu, Piskorzewie 6, właściciel Lipman Wolf Fajfer w Kaliszu, Rzeźnicza 2,

pod Nr. 4611 „Dawid Kac“, sprzedaż drzewa opałowego w Kaliszu, Nowa 10, właściciel Dawid Kac w Kaliszu, Łazienna 13,

pod Nr. 4612 „Estera Bajrach“, sprzedaż resztek na targu w Kaliszu, właścicielka Estera Bajrach w Kaliszu, Ciasna 6,

pod Nr. 4613 „Roman Lipke“, sprzedaż łokciówki i garderoby w Kaliszu, Łódzka 16, właściciel Roman Lipke w Kaliszu,

Dnia 2 grudnia 1922 roku:

pod Nr. 4614 „H. Szmulewic-z“, sprzedaż cukierków i ciastek w Kaliszu, Nowa 3, właściciel Hersz Szmulewicz w Kaliszu,

pod Nr. 4615 „Szlama Feld“, handel bydłem w Kaliszu, Ciasna 6, właściciel Szlama Feld w Kaliszu,

pod Nr. 4616 „Riwen Traube“, sprzedaż artykułów spożywczych i kolonjalnych w Kaliszu, Nowy Rynek 6, właściciel Riwen Traube w Kaliszu, Szopena 6,

pod Nr. 4617 „Chajm Szymon Sommer“, sprzedaż mięsa wołowego w Kaliszu, Garbarska 15, właściciel Chajm-Szymon Sommer w Kaliszu, Dobrzecka 18,

pod Nr. 4618 „Szmul Kapłan“, sprzedaż towarów łokciowych na targu w Kaliszu, właściciel Szmul Kapłan w Kaliszu, Ciasna 19,

pod Nr. 4619 „M. Szer“, sprzedaż gotowych ubrań w Kaliszu na Rynku, właściciel Michał Szer w Kaliszu, Złota 15,

Kalisz, dnia 29 grudnia 1922 roku.

Sąd Okręgowy Wydział Rejestrowy w Kaliszu.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1.